

Sygn. akt I ACa 771/12

I ACz 1127/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj
Sędziowie:	<b><u>SSA Barbara Górczanowska</u></b> SSA Zbigniew Ducki
Protokolant:	st. prot. sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2012 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa G. M.

przeciwko S. P.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 15 marca 2012 r. sygn. akt I C 1307/11

oraz zażalenia pozwanego od postanowienia zawartego w punkcie II wymienionego wyroku

1. **oddala apelację;**
2. **oddala zażalenie;**
3. **zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 11 września 2012 roku

Powódka G. M. domagała się zobowiązania pozwanego S. P. do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na nią: 1/2 udziału w prawie własności nieruchomości położonej w B. przy ul. (...), objętej księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w O. Wydział Ksiąg Wieczystych, a składającej się z działki nr (...) o pow. (...)ha, z której własnością

związane jest prawo bezpłatnej służebności drogi biegnącej od ulicy (...) pasem szerokości 1 metra na długości 17,5 metra po działce nr (...) obj. Kw nr (...); 1/2 udziału w prawie własności nieruchomości, położonej w B. W., objętej księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Olkuszu Wydział Ksiąg Wieczystych, a składającej się z działki nr (...) o pow. (...) 2/16 udziału w prawie własności nieruchomości, położonej w B. W., objętej księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Olkuszu Wydział Ksiąg Wieczystych, a składającej się z działek nr nr: (...), (...), (...), 2190, (...), (...), (...), (...) o pow. łącznej 2,2594 ha. W uzasadnieniu powódka powołała się na odwołanie przez nią darowizny, oświadczeniami z dnia 19 sierpnia 2010 roku i 10 grudnia 2010 roku co spowodowane było rażąco niewdzięcznością obdarowanego przejawiającą się w grubiańskim i obraźliwym odnoszeniu się do niej po spożyciu alkoholu, wyzywaniu jej syna M., grożeniu, że odda ją do domu starców

W odpowiedzi na pozew pozwany S. P. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania, zaprzeczając zarzutom powódki i podnosząc, iż kontakty między stronami uległy zmianie w związku z jego konfliktem z żoną a córką powódki.

Wyrokiem z dnia 15 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział I Cywilny oddalił powództwo, zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania; odstąpił od obciążenia powódki kosztami postępowania w pozostałej części.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i motywy wskazane w uzasadnieniu:

Umową darowizny z dnia 31 marca 1999 roku objętą aktem notarialnym Rep A nr(...) zawartą przed notariuszem B. C. prowadzącą Kancelarię Notarialną w O.małżonkowie G. M. i K. M. darowali małżonkom D. P. i pozwanemu S. P., należąca do nich na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej nieruchomość położoną w B. przy ul. (...), objętą księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w O. Wydział Ksiąg Wieczystych, a składającej się z działki nr (...) o pow. 0,5191 ha, z której własnością związane jest prawo bezpłatnej służebności drogi biegnącej od ulicy (...) pasem szerokości 1 metra na długości 17,5 metra po działce nr (...) obj. Kw nr (...), 1/2 udziału przysługującego im na prawach wspólności małżeńskiej we własności nieruchomości, położonej w B. W., objętej księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Olkuszu, Wydział Ksiąg Wieczystych, a składającej się z działki nr (...) o pow. 0,1464 ha, oraz 2/16 udziału w prawie własności nieruchomości, położonej w B. W., objętej księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w O. Wydział Ksiąg Wieczystych, a składającej się z działek nr nr: (...), (...), (...), 2190, (...), (...), (...), (...) o pow. łącznej(...)ha. W § 4 umowy darowizny z dnia 31 marca 1999 roku objętej aktem notarialnym Rep A nr (...) pozwany S. P. i jego żona D. P. ustanowili na rzecz G. i K. M. służebność dożywotniego i bezpłatnego zamieszkiwania w starym, drewnianym budynku mieszkalnym w B. przy ul. (...), znajdującym się na działce nr (...). Działka nr (...) zabudowana jest dwoma budynkami mieszkalnymi. Od strony drogi znajduje się stary budynek w którym aktualnie mieszka powódka, a za nim usytuowany jest nowy budynek w którym zamieszkuje D. P. i pozwany S. P. z dwoma córkami w wieku(...) i(...) lat. Za nowym budynkiem znajduje się uprawiane przez powódkę pole, do którego jedyny dostęp wiedzie przez garaż nowego budynku sąsiadów. Małżonkowie P. zamieszkują w domu przy ul. (...) od zawarcia małżeństwa tj. od (...)roku. Dom ten wybudowali powódka G. M. i K. M., który zmarł 27 września (...) roku.

Jak ustalił Sąd pierwszej instancji, póki żył K. M. nie było sporu między pozwanym a jego żoną, ani konfliktów z powódką. Spory powstały, gdy pozwany przeszedł w (...) roku na emeryturę, a zaogniły się gdy po(...) miesiącach pracy w H. w 2008 roku wrócił do kraju i nie mógł znaleźć dodatkowej pracy. Na emeryturze pozwany uzyskiwał świadczenie w kwocie ok. 2.000 zł, a pracując w H. uzyskiwał dodatkowe wynagrodzenie w wysokości ok. (...)zł miesięcznie. Na przełomie (...)roku pozwany prowadził prace remontowe w domu tj. zrobił kuchnię, ogrzewanie podłogowe, ocieplął budynek. W okresie gdy pozwany po powrocie z H.nie mógł znaleźć pracy zaczął nadużywać alkoholu, zwykle pił gdy szedł na tzw. fuchy. Z tego powodu rozpoczął leczenie, ale żona uznała, że nie jest ono wystarczające i założyła sprawę o przymusowe leczenie. Obecnie pozwany nie nadużywa alkoholu, sąsiedzi nie widują go pijanego, lecz żona i teściowa twierdzą, iż pije po kryjomu. Konflikty jakie zaczęły się pomiędzy małżonkami dotyczyły głównie kwestii finansowych. Podczas awantur padały między D. P. a pozwanym wzajemny wyzwiska, jednak pozwany nigdy nie kierował wyzwisk bezpośrednio w stronę powódki. Raz tylko powódka usłyszała fragment awantury między córką a zięciem, w której,

zięć nazwał ją (...)Sąd Okręgowy ustalił, że czterokrotnie zdarzyło się, iż powódka wyszła pracować w polu, ale nie mogła wrócić przejściem prowadzącym przez garaż ponieważ było zamknięte i musiała wracać przez nieruchomość

W Wigilię(...)roku powstał między małżonkami spór, na temat tego, iż powódka, która miała przyjść do córki i jej męża na Wigilię, najpierw pojechała na Wigilię do syna. W dniu (...) czerwca (...) roku odbyło się zaś wesele wnuczki powódki, a chrześnicy żony pozwanego, jednak pozwany nie poszedł nawet na ślub, gdyż pojechał do chorego ojca, który zmarł 6 czerwca(...)roku. Powódka i jej córka miały pretensje do pozwanego, że nie był chociaż na ślubie, z kolei pozwany wyrzucał żonie i teściowej, że następnego dnia poszły na poprawiny. Do(...)roku pozwany woził powódkę do szpitala do K., na cmentarz do C., pomagał w domu np. w naprawach. Obecnie nie pomaga albowiem uznał, iż „jest zмова między żoną i teściową przeciwko niemu, żeby go ukarać, że nie chce dać pieniędzy”. Powódka uzyskuje emeryturę w wysokości 1.800 zł, w pracach wokół domu jak np. rąbaniu drewna, czy naprawach pomagają jej sąsiedzi, a prace takie jak odśnieżanie czy przenoszenie śmieci do kontenera wykonuje sama.

Jako okoliczność bezsporną Sąd Okręgowy wskazał, iż pomiędzy D. P. a pozwanym S. P. toczy się aktualnie postępowanie o rozwód z powództwa S. P.. Sprawa ta została założona przez pozwanego po tym, jak dowiedział się o złożeniu przez żonę zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa znęcania się oraz, gdy dowiedział się o odwołaniu darowizny. Nadto Sąd Rejonowy w Olkuszu prowadził do sygn. akt. II K (...)postępowanie przeciwko pozwanemu oskarżonemu o to, iż w okresie od marca 2010 roku do sierpnia 2010 roku w B. znęcał się psychicznie nad swoją żoną D. P. w ten sposób, że wszczynał bezpodstawne awantury, w trakcie których groził pozbawieniem życia, ubliżał słowami wulgarnymi, poniżał, krytykował, straszy pozbawieniem władzy rodzicielskiej nad dziećmi, ciągle kontrolował i niepokoił. W sprawie tej zapadło orzeczenie uniewinniające, które nie jest dotąd prawomocne. Na podstawie orzeczenia Sądu pozwany płaci kwotę 300 zł na utrzymanie domu oraz po 620 zł tytułem alimentów na rzecz każdej z dwóch córek.

Sąd podał, że pisemnym oświadczeniem z dnia 19 sierpnia 2010 roku (doręczonym 23 sierpnia 2010 roku) i oświadczeniem z dnia 10 grudnia 2010 roku powódka odwołała uczynioną na rzecz pozwanego darowiznę z powodu jego rażącej niewdzięczności i wezwała go do powrotnego przeniesienia własności.

Oceniając materiał dowodowy Sąd pierwszej instancji wskazał, że z zeznań żony pozwanego oraz stron jednoznacznie wynika, iż źródłem powstania konfliktu były spory na temat finansowania potrzeb rodziny powstałe pomiędzy pozwanym a jego żoną, do których następnie dołożyły się problemy pozwanego z alkoholem oraz ze znalezieniem dodatkowej pracy. Na tym tle konflikt między małżonkami zaostrzał się i przejawiał się głównie słownymi wyzwiskami, które jednak padały z obu stron. W konflikcie tym powódka wspierała córkę, co w konsekwencji, spowodowało, iż pozwany przyjął, iż „jest zмова między żoną i teściową przeciwko niemu, żeby go ukarać, że nie chce dać pieniędzy” i przestał pomagać teściowej w pracach wokół domu. Nigdy jednak nie kierował do niej wyzwisk. Sąd nie dał wiary zeznaniom D. P. czy powódki jakoby pozwany celowo, by dokuczyć powódce, zamykał drzwi garażu, uniemożliwiając jej powrót do domu po wykonaniu prac polowych, podnosząc iż zeznania te w tym zakresie opierają się jedynie na domniemaniach, a nie obiektywnej obserwacji. W ocenie Sądu materiał z nagrania rozmów pomiędzy pozwanym a jego żoną nie mógł stanowić obiektywnej podstawy dla ustaleń faktycznych sprawy bowiem obejmuje on zdarzenia jakie miały miejsce w dniu 13 września(...)roku, 29 września (...) roku oraz 2 października(...)roku, a zatem po dacie odwołania darowizny obejmującej nieruchomość zabudowaną domem oraz w toku toczącego się już postępowania przygotowawczego o znęcanie się, a zatem w okresie zaostrzonego konfliktu między stronami. Nadto tego typu nagranie, w której jedna ze stron ma świadomość jego prowadzenia budzi wątpliwości co do jego bezstronności w zakresie obrazowania rzeczywistej skali konfliktów i ich rzeczywistego przebiegu, w szczególności w zakresie ewentualnego wzbudzania sporów przez jedną ze stron. Także przedstawione orzeczenie sądowo-lekarskie z dnia 18 lutego (...)roku dotyczy zdarzenia jakie miało miejsce w 16 lutego (...)roku, a zatem po dacie odwołania darowizny, a nadto w toku sprawy rozwodowej.

Powyższy stan faktyczny doprowadził Sąd pierwszej instancji do przekonania, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd powołał się na przepis art. 898 § 1 k.c., zgodnie z którym darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Pojęcie „rażącej

niewdzięczności” nie zostało zdefiniowane przez ustawodawcę, zatem o tym, czy mamy do czynienia z rażąco niewdzięcznością obdarowanego można przesądzić tylko biorąc pod uwagę całokształt okoliczności dotyczących zarówno darczyńcy jak i obdarowanego. Pod pojęcie rażącej niewdzięczności jednak podpada tylko takie zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu (nieczynieniu) skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. W przedmiotowej sprawie powódka składając oświadczenie o odwołaniu darowizny wskazała, iż jej przyczyną jest fakt, iż pozwany jest wobec niej wulgarny, obraźliwy, wyzywa jej syna M. oraz grozi, że odda ją do domu starców. Sąd podkreślił, że jakkolwiek darowizna wytwarza pewien stosunek etyczny pomiędzy darczyńcą i obdarowanym, wyrażający się w moralnym obowiązku wdzięczności, to jednak oceniając zasadność odwołania darowizny w kontekście przesłanki rażącej niewdzięczności obdarowanego należy mieć na uwadze także postawę darczyńcy. Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują bowiem nie tylko czyny nieumyślne obdarowanego, ale także drobne czyny umyślne, jeżeli nie wykraczają one poza zwykłe konflikty rodzinne w określonym środowisku (wyrok SA w Szczecinie z 14 kwietnia 2005 r., I ACa 60/05, OSA 2006, z. 10, poz. 35). W podobny sposób należy potraktować incydentalne sprzeczki, zwłaszcza sprowokowane (wyrok SA w Warszawie z 22 listopada 2005 r., VI ACa 527/05, Rejent 2005, nr 11, s. 156). Kwalifikację taką uzasadnia również wyrządzenie krzywdy czy przykrości, postępowanie w sposób niezamierzony w uniesieniu czy rozdrażnieniu.

Nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, iż jakkolwiek zachowanie pozwanego, który aktualnie nie pomaga powódce w pracach wokół domu wymagających siły czy umiejętności koniecznych do naprawy sprzętu domowego, nie może zasługiwać na aprobatę, to jednak nie jest ono działaniem nakierowanym na wyrządzenie krzywdy powódce, ale efektem jego konfliktu z żoną. Sama powódka przyznała zaś, iż w jej obecności pozwany nigdy nie kierował do niej wulgarnych czy obraźliwych słów, czy innych zachowań mogących świadczyć o jego negatywnym do niej nastawieniu. Jakkolwiek zatem w piśmiennictwie prawniczym dopuszcza się wyjątkowo możliwość odwołania darowizny w sytuacji, kiedy karygodne zachowanie się obdarowanego bezpośrednio skierowane jest przeciwko osobie bliskiej darczyńcy, dotycząc jej samej tylko w sposób pośredni, to jednak podkreśla się, iż zachowanie się obdarowanego w stosunku do tej osoby bliskiej musi być szczególnie naganne, tak aby usprawiedliwiało ocenę, iż dotycząc pośrednio darczyńcy, można je było zakwalifikować jednocześnie jako rażąco niewdzięczne w stosunku do niego. Darowizna może zostać bowiem odwołana na podstawie art. 898 § 1 k.c. także wówczas, kiedy wysoce naganne zachowanie się obdarowanego skierowane jest wprawdzie bezpośrednio przeciwko osobie bliskiej darczyńcy, ale dotyka jednocześnie odczuć samego darczyńcy i to w taki sposób, że usprawiedliwia ocenę postawy obdarowanego jako rażąco niewdzięcznej. (por wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 1998 r. II CKN 688/97 LEX nr 50625). Aby jednak naruszenie dobra osobistego osoby trzeciej mogło być potraktowane jako rażąca niewdzięczność wobec darczyńcy, działanie obdarowanego musiałyby mieć charakter umyślny, nacechowany złą wolą, a nie wynikać z wzajemnych sporów, jak ma to miejsce w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego powódka w niniejszej sprawie nie wykazała by zakres prowadzonych między jej córką a pozwanym sporów miał taki charakter, by uzasadniał przyjęcie, iż działania pozwanego nacechowane było złą wolą nakierowaną na wyrządzenie powódce krzywdy. W ocenie Sądu spór pomiędzy małżonkami ma charakter wzajemny, a konflikty są prowokowane także przez D. P.. Sąd podkreślił, iż okolicznością, która nie uzasadnia odwołania darowizny jest rozwód obdarowanych. Występujące w okresie poprzedzającym rozwód konflikty, kłótnie czy spięcia nie upoważniają do obejmowania tej sytuacji mianem rażącej niewdzięczności, nawet gdyby wobec teściów jedno z małżonków posługiwało się mało eleganckimi słowami. Sprawy takie powinny być oceniane na tle całego konfliktu rodzinnego, bo niekiedy agresywne zachowanie się jednego z obdarowanych małżonków wobec darczyńców może być wywołane zachowaniem się drugiego małżonka.

Sąd zwrócił nadto uwagę, iż słusznie pozwany zarzucił, że powódka nie może domagać się przeniesienia własności całego przysługującego jej przed dokonaniem darowizny udziału, jak również udziału przypadającego wcześniej jej mężowi. W razie odwołania darowizny w stosunku do jednego z małżonków, rzecz darowana staje się bowiem przedmiotem współwłasności obojga małżonków w częściach równych, a darczyńca może żądać przeniesienia na niego udziału należącego do małżonka, w stosunku do którego darowiznę odwołał, gdyby zaś nie było to możliwe - zwrotu

wartości tego udziału (art. 405 k.c.). W sprawie bezsporne było zaś, iż przedmiot darowizny, przed jej dokonaniem przysługiwał na prawach wspólności majątkowej małżeńskiej G. M. i K. M. i wszedł do wspólności majątkowej D. P. i S. P., zaś darowizna została odwołana wyłącznie przez G. M. wobec S. P..

Skoro zatem w ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie zachodziły podstawy do odwołania darowizny, na podstawie powołanych przepisów orzeczono jak w sentencji.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania Sąd Okręgowy wskazał art. 102 k.p.c., mając na uwadze sytuację majątkową powódki, utrzymującą się z emerytury. Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł, na które składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe udzielone pozwanemu, określone na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. nr 163, poz. 1348, z późniejszymi zmianami).

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła w całości powódka, która zarzuciła:

I. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku a to art. 233 k.p.c. poprzez oparcie rozstrzygnięcia na podstawie materiału dowodowego rozważonego niewszelstronnie, przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, polegające na dokonaniu tej oceny z całkowitym pominięciem części przeprowadzonych dowodów w zakresie w jakim:

a. Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom D. P. i G. M. co do faktu zamykania drzwi garażu, by G. M. po wykonaniu prac polowych nie mogła wrócić do domu w sytuacji gdy zeznania te poparte są pozostałym materiałem dowodowym a to zeznaniami C. O.. M. M., D. P. i E. S.; b. Sąd pominął przy dokonaniu ustalenia stanu faktycznego sprawy zeznań świadków wymienionych pkt. a powyżej, którzy przesłuchiwani wielokrotnie potwierdzali zaistnienie zdarzeń, składających się na zarzucaną pozwanemu rażąca niewdzięczność ( Sąd stwierdził jedynie. Że w zakresie konfliktu pomiędzy G. M. a jej zięciem świadkowie Ci nie posiadali własnych informacji a jedynie wynikające z relacji stron konfliktu, co po pierwsze nie znajduje odzwierciedlenie w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. a po drugie - zdaniem pełnomocnika powódki - nie przekięsia automatycznie wartości procesowej takich środków dowodowych);

c. Sąd pominął złożone w postępowaniu nagrania z rozmów D. P. i S. P.. dokonanych w dniu 13 września (...) r. i 29 września (...)roku podczas gdy stanowią one obiektywny materiał dowodowy a odwołanie darowizny. której przedmiotem był udział w prawie własności działki położonej w B. W., numer (...), dla której Sąd Rejonowy w Olkuszu prowadzi księgę wieczysta o numerze KW (...) oraz udziału w prawie własności części działek położonych w B. W., dla których Sąd Rejonowy w Olkuszu prowadzi księgę wieczystą o numerze KW (...) miało miejsce w dniu 10 grudnia(...)roku a więc już po datach sporządzenia ww. nagrań, co w konsekwencji doprowadziło do sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i wadliwe przyjęcie, że w niniejszej sprawie nie wystąpiła przesłanka rażącej niewdzięczności;

II. Naruszenie przepisów postępowania a w szczególności art. 102 k.p.c. poprzez niezwolnienie powódki z kosztów postępowania cywilnego w całości a przez to naruszenie poczucia sprawiedliwości, pomimo że ze złożonego oświadczenia, że nie jest ona w stanie ponieść kosztów postępowania cywilnego bez uszczerbku utrzymania siebie, pobiera emeryturę po zmarłym mężu w kwocie 1.895,37 złotych, jest osobą starszą, schorowaną i wymagającą pomocy przy podstawowych czynnościach dnia codziennego, która wniosła powództwo do sądu z poczuciem rozgoryczenia postawą pozwanego oraz jego nagannym i okazywanym rażąco niewdzięcznym zachowaniem względem powódki;

Wskazując na powyższe zarzuty powódka wnosila o zmianę zaskarżonego wyroku i zobowiązanie obdarowanego do złożenia oświadczenia woli o przeniesienie przedmiotów darowizny z powrotem na darczyńcę. Ewentualnie o. uchylenie powyższego wyroku i przekazanie go do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Krakowie.

Zażalenie na rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w punkcie II wyroku złożył pozwany, który zarzucił naruszenie prawa procesowego, a to art. 98 §1 k.p.c. w związku z art. 98 § 3 k.p.c. i § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w

sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy wartość przedmiotu sporu wynosiła 229.930 zł.

Powołując się na ten zarzut pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie II poprzez zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kwoty 7.217 zł tytułem kosztów procesu.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powódki kwestionująca zasadność oddalenia powództwa pozbawiona jest uzasadnionych podstaw. Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, wyrażając oceny, które nie pozostają w sprzeczności z zasadami logiki rozumowania czy doświadczenia życiowego i nie wykazują błędów natury faktycznej. Ocena ta odpowiada wymogom określonym w art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którymi sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (por. wyr. SN z dn. 24 marca 1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 382; post. SN z dn. 11 lipca 2002 r., IV CKN 1218/00, LEX nr 80266 post. SN z dn. 18 lipca 2002 r., IV CKN 1256/00, LEX nr 80267). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych. (wyrok SN z dn. 27 września 2002 r. IV CKN 1316/00 – lex nr 80273).

Argumenty podnoszone w uzasadnieniu apelacji nie są wystarczające do podważenia stanowiska Sądu pierwszej instancji oceniającego zeznania świadka D. P., córki powódki i żony pozwanego, tym bardziej, że Sąd uznał je w znacznej części za wiarygodne (podobnie jak i zeznania samej powódki), w szczególności co do przebiegu konfliktu i jego źródeł. Sąd zakwestionował wiarygodność tych zeznań jedynie w odniesieniu do przyczyn zamykania drzwi do garażu, co uniemożliwiało powódce powrót z pola do domu. Sąd zauważył, że twierdzenia świadka i pozwanej o celowym działaniu pozwanego opierają się jedynie na domniemaniach a nie obiektywnej obserwacji. Stanowisko to nie budzi zastrzeżeń jeśli weźmie się pod uwagę brak w przywołanych zeznaniach jakiegokolwiek kontekstu sytuacyjnego takiego działania pozwanego. Powódka zeznała tylko, iż o tym, że to pozwany zamyka przejście przez garaż wie stąd, że widziała pozwanego w garażu, nie wyjaśniła jednak w jakim momencie - czy w drodze na pole czy też w chwili powrotu, czy zwróciła na siebie uwagę pozwanego zgłaszając mu zamiar powrotu, jak się pozwany zachował, czy córka bądź wnuczki były obecne w domu, itp. (karta 202v.-203) Świadek D. P. zeznała zaś jedynie, że pozwany „potrafi, gdy widzi, że mama jest w ogrodzie, wyjść i zamknąć jej przejazd”, z zeznań tych nie wynika natomiast, by sama była świadkiem takiego zachowania, a jeśli tak, to jak zareagowała (karta 149). Z kolei świadek C. O. (karta 146v.-147) wiedzę w tym zakresie miała od pozwanej, w szczególności zaś nie widziała by drzwi do garażu zamknięte zostały przez pozwanego, co trafnie zaznaczył Sąd Okręgowy.

Niezależnie od powyższego należy zwrócić uwagę, iż w oświadczeniu o odwołaniu darowizny z dnia 19 sierpnia 2010 r. (karta 14) ani w oświadczeniu z dnia 10 grudnia 2010 r. (karta 15), powódka nie wskazała przyczyn odwołania, nie przytoczyła bowiem żadnych zachowań obdarowanego z jakimi łączy dopuszczenie się wobec niej rażącej niewdzięczności (art. 898 § 1 k.c.). W oświadczeniach tych przytoczono jedynie treść przepisu art. 898 § 1 k.c., co nie stanowi wystarczającego uzasadnienia. Nie wiadomo bowiem z jakimi zdarzeniami powódka wiązała podstawy odwołania darowizny, co w sytuacji gdy uprawnienia darczyńcy do odwołania darowizny z powodu niewdzięczności obdarowanego mogą być realizowane jedynie w zamkniętym przedziale czasu, ma istotne znaczenie (art. 900 k.c.). Na realizację powyższego uprawnienia przewidziano termin jednoroczny, po upływie którego uprawnienie to

wygasa. Ponadto każdy wypadek nagannego zachowania się obdarowanego, który może być traktowany jako rażąca niewdzięczność, daje podstawę do odwołania darowizny i każdy z osobna podlega osobnemu przedawnieniu z art. 899 § 3 k.c. (por. wyrok SN z dnia 25 listopada 2004 r., III CK 601/06).

Z tej przyczyny podstawą odwołania darowizny nie może być choćby podnoszone w zeznaniach powódki i świadka D. P., zachowanie pozwanego w Wigilię 2008 roku, czy też zachowania jakie miały miejsce w pierwszej połowie 2009 r. Dodać należy, że w pozwie powódka rażąca niewdzięczność pozwanego wiązała jedynie z takimi zachowaniami, jak: „pozwany odnosi się do powódki po spożyciu alkoholu w sposób grubiański i obraźliwy, wyzywa jej syna M., jest względem powódki obraźliwy i wulgarny, grozi, że odda ją do domu starców”. Powódka w ogóle nie wskazywała na zamykanie jej dostępu do ogrodu, zatem zdarzenia te nie mogły być podstawą odwołania darowizny, zaś zeznania świadków i powódki nawet nie wskazują, kiedy miały miejsce. Jeśli zaś nawet wystąpiły, to widocznie w samym odczuciu powódki nie miały takiej doniosłości, by stanowić podstawę odwołania darowizny. Także zatem i z tych względów ocena wiarygodności tej części zeznań świadków i wyprowadzone przez Sąd Okręgowy z tej oceny wnioski, nie mogą budzić zastrzeżeń. Powstają bowiem uzasadnione podejrzenia, że omawiany zarzut był konstruowany wyłącznie na użytek niniejszego procesu, i zrodził się w jego trakcie. Jeżeli nawet zdarzenia takie miały miejsce, to były one wynikiem nasilenia się konfliktu między stronami na tle stosunków małżeńskich pozwanego i córki powódki.

Z przedstawionych względów nie mogły więc odnieść skutku zarzuty apelującej co do sprzeczności dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, tym bardziej w sytuacji, gdy oceny tego materiału skutecznie nie podważono. Zdaniem Sądu Apelacyjnego ustalenia te nie budzą wątpliwości co do ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy i dlatego Sąd Apelacyjny je akceptuje w całości i przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

W szczególności należy podkreślić, że i inne wyżej wymienione zarzuty darczyńcy wobec obdarowanego a wymienione w pozwie, nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym sprawy. Świadek M. M. (karta 147v.-148) nie potwierdził, by pozwany wyzywał go wulgarnie, nie był także świadkiem by pozwany odnosił się wulgarnie bądź obraźliwie do powódki. Sama powódka także takich zarzutów pozwanemu w swoich zeznaniach nie stawiała, nie była nawet świadkiem awantur między córką a zięciem (karta 202v..). Jej zeznania koncentrują się w większości wokół konfliktu między córką a pozwanym, co do którego relacje posiadała jedynie od córki. W tej sytuacji jest zrozumiałe, że Sąd Okręgowy uznał te zeznania, podobnie jak i zeznania świadka D. P., za nacechowane znaczną dozą subiektywizmu i emocji, a przez to zniekształcające rzeczywistość.

Prawidłowe jest także stanowisko Sądu Okręgowego w sprawie przedstawionych przez powódkę nagrań rozmów między pozwanym a jego żoną. Stosownie do treści z art. 308 § 1 k.p.c. przeprowadzenie takiego dowodu jest dopuszczalne co do zasady, jednakże przyjmuje się, że mają one charakter swoiście pośredni, gdy chodzi o zawarte w nich informacje, i co do zasady nie mogą zastąpić „tradycyjnych” środków dowodowych. Ich moc dowodowa zależy od wielu czynników, z których istotnym jest cel tego nagrania i okoliczności w jakich zostało dokonane. Jak zauważył Sąd Okręgowy, nagranie miało miejsce w okresie utrwalonego już konfliktu pomiędzy małżonkami P., po złożeniu oświadczenia o odwołaniu darowizny i zainicjowaniu sprawy rozwodowej. Fakt, że drugie z powoływanych w sprawie oświadczeń miało miejsce później jest tu bez znaczenia. Ocena zaś zarejestrowanych rozmów jako sprowokowanych i kierowanych przez D. P. jest trafna. W tej sytuacji, gdy na te same okoliczności, co będące przedmiotem nagrań, przesłuchano świadków i strony, pominięcie tego dowodu przy ocenie stosunków między stronami, nie budzi zastrzeżeń.

Reasumując powyższe, brak jest podstaw do kwestionowania dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny zachowania pozwanego jako nie spełniającego przesłanki rażącej niewdzięczności. Odwołanie darowizny jest wyjątkiem od obowiązującej zasady trwałości i dotrzymywania umów, zatem przesłanki ją uzasadniające muszą być oceniane według kryteriów obiektywnych, opartych na ogólnie przyjętych regułach zachowania i zwyczajach panujących w określonym środowisku. Trafnie Sąd Okręgowy przyjmuje, że przez pojęcie rażącej niewdzięczności należy rozumieć tylko takie czyny obdarowanego, które są skierowane przeciw darczyńcy z zamiarem nieprzyjaznym, wrogim, nacechowane złą wolą i mające na celu wyrządzenie darczyńcy poważnej krzywdy. O rażącej niewdzięczności

z reguły nie może być mowy, gdy obdarowany dopuszcza się wobec darczyńcy działań godzących w jego dobra, ale czyni to nieumyślnie, a nawet umyślnie lecz działania te nie wykraczają poza ramy zwykłych konfliktów życiowych (rodzinnych) w określonym środowisku. (wyr. SN z dn. 5.10.2000 r., II CKN 280/00 – lex nr 52563) . Nie bez znaczenia są także motywy postępowania obdarowanego, a także źródło konfliktów, tym bardziej jeśli tym źródłem jest sam darczyńca. Nie mogą być uznane za rażącą niewdzięczność krzywdy czynione impulsywnie, lecz mieszczące się w granicach zwykłych konfliktów życia codziennego. (wyr. SN z dn. 30.09.1997 r. III CKN 170/97; wyr. SN z dn. 5.07.2001 r., II CKN 818/00 – lex nr 52608).

Jak wyżej wskazano, w oświadczeniach o odwołaniu darowizn nie przytoczono żadnych zachowań pozwanego, które nosiłyby cechy rażącej niewdzięczności, a materiał dowodowy sprawy nie pozwalał na przyjęcie, aby pozwany dopuścił się czynów zarzucanych przez powódkę w pozwie. Brak jest też podstaw do kwestionowania ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego w tym zakresie, o czym wyżej była mowa. Zasadnie Sąd uznał, że sytuacja jaka wytworzyła się w tej rodzinie, przekładała się na sposób zachowania stron, w tym pozwanego. Jakkolwiek jego zachowania, takie jak odmowa świadczenia pomocy powódce przy pracach związanych z domem, wożeniem do lekarza, czy nadużywaniem alkoholu i zaniedbywaniem rodziny, należy uznać za naganne, to jednak nie są to zachowania wyczerpujące przesłankę rażącej niewdzięczności. Ponadto w znacznej części jego zachowania są wynikiem konfliktu na tle spraw małżeńskich pozwanego, w który powódka zaangażowała się po stronie córki, nie miały więc charakteru wywołującego konflikt z powódką.

Prawidłowe jest także stanowisko Sądu Okręgowego, iż powódka nie może domagać się przeniesienia własności udziału przypadającego wcześniej jej mężowi. Przedmiot darowizny, przed jej dokonaniem przysługiwał na prawach wspólności majątkowej małżeńskiej G. M. i K. M. i wszedł do wspólności majątkowej D. P. i S. P., zaś darowizna została odwołana wyłącznie przez G. M. wobec S. P.. Wspólność majątkowa małżeńska ustala z chwilą śmierci K. M.. Po ustaniu wspólności majątkowej małżonek może odwołać darowiznę tylko w części odpowiadającej jego udziałowi w darowanym przedmiocie, określonymu stosownie do reguł rządzących małżeńską wspólnością majątkową. Po śmierci małżonka może także wchodzić w grę odwołanie darowizny również w części przypadającej zmarłemu małżonkowi, ale jedynie w granicach dziedziczenia, przy zaistnieniu przesłanek z art. 899 § 2 k.c., to jest jeśli darczyńca w chwili śmierci był uprawniony do odwołania albo gdy obdarowany umyślnie pozbawił darczyńcę życia lub umyślnie wywołał rozstrój zdrowia, którego skutkiem była śmierć darczyńcy. W niniejszej sprawie taki przypadek jednak nie zachodzi a powódka nawet się na takie przesłanki nie powoływała. Ponadto stosownie do art. 899 § 2 k.c., darowizna może zostać odwołana tylko przez wszystkich spadkobierców darczyńcy łącznie (wyr. SN z dnia 16 maja 2007 r. III CSK 74/07 – lex nr 287757).

Nie znajdują uzasadnionych podstaw także zarzuty powódki dotyczące naruszenia art. 102 k.p.c. Przepisy kodeksu postępowania cywilnego statuują zasadę, że wynik procesu z reguły decyduje o obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi. Zgodnie z art. 102 k.p.c., w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może jednak zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

Wskazać przy tym należy, że zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od zasadniczych reguł rozstrzygania o kosztach procesu. Do okoliczności, mogących wywrzeć wpływ na odstępstwo od tych zasad, należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1973 r., I CZ 122/73, OSNC 1974, nr 5, poz. 98, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 1973 r., I PR 188/73, PUG 1973, nr 12, s. 413), jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące sytuacji życiowej strony (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2011 r. sygn. V CZ 107/10). Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, prekluzja. Drugie wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2011 r. sygn. akt I CZ 26/11).



Sąd Okręgowy wprawdzie nie uzasadnił w czym, z wyjątkiem sytuacji ekonomicznej powódki, upatruje okoliczności pozwalających na uznanie tego przypadku za szczególnie uzasadniony, jednakże przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, w ocenie Sądu Apelacyjnego orzeczenie o częściowym tylko odstąpieniu od obciążania powódki kosztami procesu, było uzasadnione. Kwestia trudnej sytuacji majątkowej i zdrowotnej powódki stanowiła podstawę do przyznania skarżącej zwolnienia od kosztów sądowych wobec przyjęcia, że powódka nie jest w stanie ponieść ich ciężaru bez uszczerbku dla utrzymania. Jednakże sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia – na podstawie art. 102 k.p.c. – od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego (por. postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2007 r., V CSK 292/06, niepubl. postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2007 r., I CZ 110/07 niepubl., postanowienie SN z dnia 27 stycznia 2010 r., I CZ 88/09, postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2007 r. I CZ 110/07). Okoliczność, że powódka mogła być subiektywnie przekonana o zasadności swojego roszczenia, które opierała na własnej ocenie zachowania pozwanego jako wyrażającego rażąco niewdzięczność jakkolwiek może być, obok trudnej sytuacji życiowej i ekonomicznej powódki, uznane za przypadek szczególnie uzasadniony, to jednak nie daje on podstawy do odstąpienia od obciążania powódki od kosztów sądowych w całości. Powódka mimo wszystko przegrała proces co do zasady, narażając pozwanego na ponoszenie kosztów obrony. Jednakże i pozwany swoim zachowaniem wywołał u powódki poczucie krzywdy i przekonanie o doniosłości swoich racji, chociaż zweryfikowanych negatywnie w trakcie procesu. Powódka nie miała też wpływu na wartość przedmiotu sporu, a w połączeniu z trudną sytuacją finansową i zdrowotną powódki, zasądzenie od niej kosztów zastępstwa procesowego w pełnej wysokości stanowiłoby dla niej zbyt duże obciążenie.

Reasumując, Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki jako nieuzasadnioną na podstawie art. 385 k.p.c. Z przyczyn wskazanych powyżej oddalił także zażalenie na orzeczenie o kosztach procesu. Jak bowiem wynika z uzasadnienia Sądu Okręgowego, częściowe odstąpienie od obciążenia powódki kosztami procesu na rzecz pozwanego oparte zostało na dyspozycji art. 102 k.p.c., którego naruszenia pozwany notabene nie zarzuca. Do naruszenia art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 6 pkt 7, rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 163 poz. 1348 z późn.zm.), nie doszło.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł jednak na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 163 poz. 1348 z późn.zm.), uznając, że dla zastosowania art. 102 k.p.c. nie ma na tym etapie postępowania podstaw. W orzecznictwie dominuje zasada, że strona przegrywająca proces przed sądem pierwszej instancji, decydując się na wniesienie apelacji, musi liczyć się z możliwością jej oddalenia i związanym z tym obowiązkiem zwrotu przeciwnikowi kosztów poniesionych w postępowaniu apelacyjnym. Decyzję taką powinna podjąć z uwzględnieniem wyników postępowania przed sądem pierwszej instancji, które pozwoliły zweryfikować słuszność zajmowanego w pozwie stanowiska. Przekonanie strony o zasadności zajmowanego stanowiska, które może przemawiać za nie obciążaniem jej kosztami przegranego procesu przed sądem pierwszej instancji, przestaje być aktualne w postępowaniu apelacyjnym (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 czerwca 2011 r., V CZ 24/11, nie publ.; z dnia 5 października 2011 r., IV CZ 48/11, nie publ., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2012 r. III CZP 13/12, LEX nr 1164738).

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji.